

Nie było Ciebie tyle lat – Krystyna Giżowska

To był zwyczajny szary dzień,
Za ścianą dzieci głośny płacz
I męża głos:
[Uśmiechnij się!]
Więc ja posłusznie krzywię twarz

I nagle stuka ktoś do drzwi,
Natrętnie, głośno, że aż strach
Tak pukać możesz tylko ty,
Lecz jak trafiłeś pod ten dach?

Nie było ciebie tyle lat,
Myślałam, że nie wrócisz tu
Poukładałam sobie świat
I nie zostawię tego już!

Najlepiej odejdz, póki czas,
Na końcu świata schowaj się
Dziś już nie pora szukać nas,
Dziś już za późno, dobrze wiesz!

Nie stukaj dłużej, dzieci śpią
I na mnie czeka tyle spraw,
Na głowie przecież cały dom
A życie gorzkie jest jak łza

Nie było ciebie tyle lat,
Myślałam, że nie wrócisz tu
Poukładałam sobie świat
I nie zostawię tego już!

To był zwyczajny szary dzień,
Za ścianą dzieci głośny płacz
I męża głos:
[Uśmiechnij się!]
Więc ja posłusznie krzywię twarz

Nie było ciebie tyle lat,
Myślałam, że nie wrócisz tu
Poukładałam sobie świat
I nie zostawię tego już!

Nie było ciebie tyle lat,
Myślałam, że nie wrócisz tu
Poukładałam sobie świat
I nie zostawię tego już!

Uuhu



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych